

JAN WIDACKI
PROF. DR HAB., KRAKOWSKA AKADEMIA
IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9174-3501](https://orcid.org/0000-0001-9174-3501)

Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w latach 30. XX wieku¹

1. Wprowadzenie; 2. „Anestezjologia sądowa”; 3. Polski kontrwywiad w okresie przed II wojną światową; 4. Praktyka wykorzystywania „zastrzyków osłabiających wolę” osób przesłuchiwanym w Polsce; 5. Doświadczenia z narkoanalizą na potrzeby wywiadu i kontrwywiadu w USA i w nazistowskich Niemczech; 6 Podsumowanie.

1

Pierwsze pomysły wykorzystania narkoanalizy w celach śledczych zrodziły się wkrótce po tym, jak w chirurgii zaczęto stosować narkozę do usypiania pacjentów do operacji.

Przy znieczuleniu ogólnym (np. eterem lub chloroformem) można wyróżnić cztery fazy stanu pacjenta: okres oszołomienia lub analgezji (*stadium analgesie*), okres pobudzenia (*stadium excitationis*), okres znieczulenia chirurgicznego (*stadium anaestesia chirurgicae*) oraz występujący czasem niepożądany okres asfiksji (*stadium asphycticum*)².

W fazie drugiej (*stadium excitationis*) u pacjenta z reguły występuje silne pobudzenie psychiczne i ruchowe, gadatliwość i objawy odhamowania. Zasady etyki lekarskiej nakazują, aby lekarz zachował w tajemnicy to, co usłyszał w tej fazie od chorego³. Zakłada się bowiem, że chory może w tej fazie, nie kontrolując swoich wypowiedzi, ujawniać coś, czego nie chciałby ujawnić w stanie pełnej ich kontroli (np. obrazić kogoś).

¹ Skrócona wersja tego artykułu, w języku angielskim, ukazała się w „European Polygraph” 2021, nr 1, s. 39–52.

² *Farmakologia. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. A. Danysz, R. Gryglewski, wyd. 2, PZWL, Warszawa 1982, s. 268–269.

³ *Ibidem*, s. 269.

Być może pierwszy taki pomysł – aby będącego w tej fazie pacjenta przesłuchać w sprawie kryminalnej – wspomina Jürgen Thorwald⁴. Sprawa dotyczyła morderstwa nowojorskiego maklera giełdowego i filantropa Benjamin Nathana, które miało miejsce 28 lipca 1870 r. O morderstwo podejrzewano jednego z synów zamordowanego, Washingtona Nathana. Brak jednak było dowodów i śledztwo trzeba było umorzyć. Gdy 9 lat później Washington Nathan miał się poddać zabiegowi chirurgicznemu, zrodził się pomysł, aby w czasie narkozy zadać mu kilka pytań związanych z morderstwem. Ostatecznie jednak Washington Nathan nie poddał się zabiegowi i pomysł nie został zrealizowany⁵, a jedno z najbardziej zagadkowych morderstw nie zostało do dziś wyjaśnione.

Nie wiadomo, o jakiej narkozie wówczas myślano. Mogła to być równie dobrze narkoza chloroformowa, jak i wykonana z użyciem eteru, bowiem w tym czasie obydwie metody były stosowane w chirurgii. Pierwszy raz narkozę przy użyciu eteru wykonano w Bostonie w 1846 r. przy operacji wycięcia guza szyi⁶. W tymże roku w Londynie w narkozie eterowej dokonano amputacji kończyny⁷. W rok później w Edynburgu James Young Simpson (1811–1870) zademonstrował narkozę chloroformową⁸.

2

Rozwój anestezjologii w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w., obserwacje pacjentów w stanie narkozy, szczególnie w tym etapie, kiedy nie kontrolują oni swoich wypowiedzi w sposób naturalny, budziły pokusę wykorzystania narkozy w celach śledczych.

Okolo 1804 r. niemiecki chemik Friedrich Wilhelm Sertürner (1783–1841) wyizolował z opium alkaloid, który od imienia rzymskiego boga snu Morfeusza

⁴ J. Thorwald, *Stulecie detektywów*, tłum. W. Kragen, K. Bunsch, wyd. 2, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992, s. 110–111.

⁵ *Horrible Murder. Benjamin Nathan, the Broker, Assassinated in His Own House*, „The New York Times”, July 30, 1870; J. Nathan-Kazis, *A Death in the Family*, „Tablet Magazine”, January 13, 2010, <https://www.tabletmag.com/sections/community/articles/a-death-in-the-family> [dostęp: 17.02.2021]; *Who Killed Benjamin Nathan?*, Murder by Gaslight, www.murderbygaslight.com/2013/08/who-killed-benjamin-nathan.html [dostęp: 17.02.2021].

⁶ Por. W. Jurczyk, M. Sikorski, *Anestezjologia w Wielkopolsce*, „Anestezjologia Intensywna Terapia” 2001, nr 2, s. 110–114.

⁷ W. Brzeziński, *Chirurgia i specjalności zabiegowe w XIX–XX wieku*, [w:] *Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, wyd. 4, PZWL, Warszawa 2015, s. 321.

⁸ *Ibidem*, s. 322.

nazwał morfiną⁹. Produkcję morfiny jako leku rozpoczęto w Niemczech w 1827 r. Początkowo lek przeznaczony był do uśmierzenia bólu i do leczenia uzależnień od alkoholu i opium. Do roku 1914 morfina w USA była dostępna bez recepty.

Meskalina znana była i używana przez Indian w Meksyku i na południu dzisiejszych Stanów Zjednoczonych od starożytności¹⁰. By to prawdopodobnie pierwszy środek psychodeliczny na świecie¹¹.

Meskalinę jako pierwszy wyizolował i zidentyfikował w roku 1897 niemiecki farmakolog i chemik Arthur Heffter (1859–1925). W 1918 r. austriackiemu chemikowi Ernstowi Späthowi (1886–1946) udało się otrzymać ten związek syntetycznie¹². Meskalina ma właściwości halucynogenne, psychozotwórcze (podobnie jak na przykład LSD). Medyczne zastosowanie meskaliny jest dość ograniczone. Bywa stosowana w leczeniu depresji i w terapii alkoholizmu¹³.

W roku 1892 niemiecki farmaceuta, profesor Uniwersytetu w Marburgu Ernst A. Schmidt (1845–1921) uzyskał środek $C_{17}H_{21}NO_4$, który na cześć włoskiego lekarza i botanika Giovaniego Antonia Scopoli nazwał skopolaminą¹⁴. W 1900 r. Eduard Schneiderlin (ur. 1875) zaproponował wykorzystanie skopolaminy przy operacjach chirurgicznych¹⁵.

Na początku XX w. barbiturany zrewolucjonizowały anestezję. W roku 1899 H. Dresser w Monachium wynalazł (*introduced*) „hedonal”¹⁶, który już w roku 1905

⁹ T.E. Keys, *The History of Surgical Anesthesia*, Wood Library – Museum of Anesthesiology, Park Ridge 1996, s. 38–40.

¹⁰ Por. M. Jay, *Mescaline: A Global History of the First Psychedelic*, Yale University Press, New Haven, CT 2019, s. 7; H.R. El-Seedi *et al.*, *Prehistoric peyote use: Alkaloid analysis and radiocarbon dating of archaeological specimens of Lophophora from Texas*, „Journal of Ethnopharmacology” 2005, Vol. 101, No. 1–3, s. 238–242.

¹¹ H.R. El-Seedi *et al.*, *op. cit.*, s. 238.

¹² E. Späth, *Über die Anhalonium-Alkaloide. I. Anhalin und Mazcalin*, „Monatshefte für Chemie und verwandte Teile anderer Wissenschaften” 1919, Bd. 40, Nr. 2, s. 129–154.

¹³ *Farmakologia. Podręcznik dla studentów...*, s. 363–364.

¹⁴ E.A. Schmidt, *Über Scopolamin (Hyoscin)*, „Archiv der Pharmazie” 1892, s. 207.

¹⁵ E. Schneiderlin, *Eine neue Narkose*, „Ärztliche Mitteilungen aus und für Baden” 1900, Bd. 10, s. 101–103; G. Geis, *In Scopolamine Veritas*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1959, Vol. 50, No. 4, s. 348; por.: J.C. Logan, *The use of scopolamine in anaesthesia*, „The American Journal of Nursing” 1905, Vol. 6, No. 3, s. 166–170; D.A. Cozantitis, *One hundred years of barbiturates and their saint*, „Journal of Royal Society of Medicine” 2004, Vol. 97, No. 12, s. 594–598; D.W. Buxton, *The Use of Scopolamine, Morphine, Atropine, and Similar Drugs by Hypodermic Injection before Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1911, Vol. 4 (Section of Anesthetics), s. 43–56; A.F. Morcom, *Scopolamine-Morphine-Atropine as an Adjunct in Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1913, Vol. 6 (Section of Anesthetics), s. 62–66.

¹⁶ T.E. Keys, *op. cit.*, s. 58.

Rosjanin Mikołaj Pawłowicz Krawkow z asystentami w Sankt Petersburgu wykonał przy operacji, a wkrótce w Rosji opisywano już wyniki zastosowania hedonalu w 530 przypadkach¹⁷.

W roku 1932 dwaj chemicy niemieccy Walter Kropp (1885–1939) i Ludwig Taub (1887–1956) oraz farmakolog Hellmut Weese (1897–1954) odkryli (*discovered*) heksobarbital – ewipan¹⁸. W Polsce ewipan i jego medyczne wykorzystanie zostało opisane po raz pierwszy w 1933 r.¹⁹ i od tego czasu był powszechnie używany w anestezji²⁰.

W niedługim czasie wszystkie te środki: meskalina, morfina, ewipan, a w szczególności skopolamina zaczęły być testowane nie tylko do celów leczniczych, ale także do zastosowania jako „serum prawdy”.

11 maja 1922 r. Robert E. House (1875–1930), prowincjonalny lekarz z Teksasu, na posiedzeniu Section on State Medicine and Public Hygiene of the State Medical Association of Texas at El Paso wygłosił referat zatytułowany *The use of scopolamine in criminology*. Zaproponował w nim wykorzystanie skopolaminy przy przesłuchaniach śledczych. Referat został kilka miesięcy później opublikowany w lokalnym czasopiśmie lekarskim „Texas State Journal of Medicine”. Dziewięć lat później, już po śmierci autora, artykuł przedrukowano w prestiżowym czasopiśmie „American Journal of Police Science”²¹. W artykule House zastrzegł, że o zastosowaniu skopolaminy „w kryminologii” (jak pisał) wypowiada się nie jako kryminolog (czytaj: prawnik), ale jedynie jako lekarz. Przyznawał, że różni prawnicy zwracali mu uwagę, że przesłuchiwanie człowieka będącego pod wpływem skopolaminy lub podobnie działającego środka jest niezgodne z amerykańskim prawem.

Wątpliwości budziła nie tylko dopuszczalność prawna takiego badania (przede wszystkim podnoszono, że stosowanie narkoanalizy w stosunku do podejrzanego jest niezgodne z poprawką do Konstytucji Stanów Zjednoczonych, zabraniającą

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ D.A. Cozanitis, *op. cit.*; por.: W. Storm van Leeuwen, A. von Szent Györgyi, *On Scopolamine-Morphine Narcosis*, „Journal of Pharmacology and Experimental Therapeutics” 1921, Vol. 18, No. 6, s. 449–454; P. Serocca, *General Intravenous Anaesthesia with Evipan-Sodium*, „British Journal of Anaesthesia” 1934, Vol. 12, No. 1, s. 28–32.

¹⁹ J. Granatowicz, *Narkoza dożylna z zastosowaniem „evipanu-natrium”*, „Wiadomości Terapeutyczne” 1934, R. VI, nr 3, s. 99–105.

²⁰ T. Rafiński, *Uśpienie za pomocą „Evipan-Natrium”*, niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet Poznański, 1938.

²¹ House R.E., *The Use of Scopolamine in Criminology*, „Texas State Journal of Medicine” 1922, Vol. 18, s. 256–263; przedruk: „American Journal of Police Science” 1931, Vol. 2, No. 4, s. 328–336.

zmuszania do samooskarżania)²² – dyskusyjna była też wartość diagnostyczna tej metody. Tu podnoszono najczęściej, że pod działaniem środka narkotycznego badany może dowolnie nieświadomie fantazjować, może też być szczególnie podatny na sugestię. Podawało to w wątpliwość przydatność tej metody w śledztwie.

W latach 20. i 30. XX w. trwała dyskusja na temat wartości i dopuszczalności stosowania narkoanalizy w śledztwie. Jeszcze w 1925 r. House przekonywał, że użycie skopolaminy w śledztwie powinno być dopuszczalne²³. W dyskusji tej uczestniczyli także m.in. John A. Larson, twórca poligrafu, który do narkoanalizy stosunek miał dość sceptyczny, i Fred Inbau, profesor Northwestern University w Chicago, a zarazem dyrektor Scientific Crime Detection Laboratory, w którym zresztą również eksperymentowano ze skopolaminą. Inbau uznał wyniki tych ostatnich eksperymentów za *fairly satisfactory* („dość satysfakcjonujące”)²⁴. To w tym czasie, w 1932 r., Calvin Goddard skopolaminę nazwał po raz pierwszy *truth serum* (serum prawdy)²⁵.

Niejako podsumowaniem tego etapu dyskusji było stwierdzenie Inbaua, że wyniki eksperymentalne są interesujące, trafne wyniki uzyskuje się w około 50% przypadków, niemniej jednak faktem jest, że uzyskanie poprawnego rezultatu zależy od wielu różnych czynników²⁶. Do tego dodać trzeba, że już w 1927 r. Sąd Apelacyjny w sprawie *State v. Hudson*²⁷ odrzucił dowód z przesłuchania pod działaniem skopolaminy.

W literaturze brak dowodu na to, by w okresie poprzedzającym II wojnę światową jakakolwiek służba państwowa na świecie rutynowo stosowała narkoanalizę, a nawet by zlecała badania tej metody. Są zatem podstawy, by sądzić, że rutynowe stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad przy przesłuchiwanie osób

²² Por. L.M. Despres, *Legal Aspects of Drug-Induced Statements*, „The University of Chicago Law Review” 1947, Vol. 14, No. 4, s. 601–616; por. także: G.H. Dession, L.Z. Freedman, R.C. Donnelly, F.C. Redlich, *Drug-Induced Revelation and Criminal Investigation*, „The Yale Law Journal” 1953, Vol. 62, No. 3, s. 315–347; A. Winter, *The Making of „Truth Serum”*, „Bulletin of the History of Medicine” 2005, Vol. 79, No. 3, s. 500–533.

²³ R.E. House, *Why ‘truth serum’ should be made legal*, „Medico Legal Journal” 1925, Vol. 42, s. 138–148.

²⁴ F. Inbau, *Scientific Evidence in Criminal Cases: II. Methods of Detecting Deception*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1934, Vol. 24, No. 6, s. 1155.

²⁵ Por. Ch.E. Sheedy, *Narcointerrogation of a Criminal Suspect*, „Journal of Criminal Law, Criminology, and Police Science” 1959, Vol. 50, No. 2, s. 120.

²⁶ F. Inbau, *op. cit.*, s. 1156.

²⁷ Supreme Court of Missouri, Second Division, 289 S.W. 920 (Mo. 1926), December 20, 1926, opublikowany w „St. Louis Review” 215, 1927, <https://case-law.vlex.com/vid/289-s-w-920-619289606> [dostęp: 1.09.2021].

podejrzewanych o szpiegostwo już w latach 30. XX w. było jednym z pierwszych takich zastosowań w świecie.

Argumentem wspierającym to przypuszczenie jest także to, że badania eksperymentalne z narkoanalizą na zlecenie władz państwowych w USA czy w Niemczech zaczęto na dużą skalę dopiero w czasie wojny, w latach 40. XX w.

Informacje na temat stosowania narkoanalizy przez polski kontrwywiad niemal w całości pochodzą z akt procesu, jaki kilku oficerom z Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II wytoczono na początku lat 50. XX w., po ich powrocie do kraju z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Na temat stosowania narkoanalizy mówili w tym procesie zarówno podejrzani (oskarżeni) w swych wyjaśnieniach, jak i świadkowie w swych zeznaniach. Te relacje oskarżonych i świadków wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały. Mimo znajomości realiów ówczesnych śledztw prowadzonych przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) nie ma podstaw do podejrzeń, że zeznania czy wyjaśnienia dotyczące narkoanalizy zostały wymuszone przez śledczych. Był to zresztą zupełnie poboczny wątek tego śledztwa. MBP znacznie bardziej interesowały prowadzone przed wojną doświadczenia z bronią chemiczną i bakteriologiczną, testowanie trucizn i zarazków na ludziach, a także powiązania aresztowanych oficerów ze służbami państw zachodnich. Komunistyczni śledczy dysponowali jednak także jakąś, szczątkową choćby, dziś niedostępną w Polsce dokumentacją archiwalną Oddziału II, skoro w materiałach śledztwa znalazły się pojedyncze dokumenty tego Oddziału, np. reprodukowany niżej dokument zamawiający wykonanie przez kpt. dr Krzewińskiego „dochodzeń doświadczalnych”.

Akta prokuratorskie śledztwa znajdują się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Znaczna część tych akt jest zdublowana w aktach MBP, znajdujących się dziś w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. W aktach MBP są też wewnętrzne analizy przeprowadzone na podstawie materiału procesowego, plany śledztwa i przesłuchań poszczególnych osób. W archiwach polskich (w szczególności w Centralnym Archiwum Wojskowym) w aktach Oddziału II brak materiałów źródłowych dotyczących narkoanalizy (i większości akt dotyczących Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego WP). Być może taki materiał znajduje się w tej części archiwum Oddziału II, które obecnie znajduje się w moskiewskim Archiwum Wojennym, dziś praktycznie niedostępnym dla badaczy z Polski.

3

W II Rzeczpospolitej (1918–1939) całość wywiadu i kontrwywiadu wykonywało wojsko. Centralą wywiadu i kontrwywiadu był Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. W terenie Oddział II miał swoje Ekspozytury (w liczbie 6),

podlegał mu także autonomiczny Wywiad Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) ochraniającego granice z ZSRR i Litwą. Wywiad KOP wykonywał zadania kontrwywiadu w pasie granicznym i wywiadu płytkiego na terytoriach sąsiednich państw. Niezależnie od tego, przy Dowództwach Okręgów Korpusów (których było 10) usytuowane były Samodzielne Referaty Informacyjne (SRI), zajmujące się kontrwywiadem i zwalczaniem komunistycznej propagandy w wojsku.

W strukturze Oddziału II znajdował się Samodzielny Referat Techniczny²⁸, którego zadaniem była techniczna obsługa działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Był to nowoczesnie wyposażony instytut, zatrudniający kilkadziesiąt osób – zarówno wojskowych w (tym w szczególności lekarzy wojskowych), jak i cywilnych. Znaczny procent pracowników tej instytucji posiadał stopień doktora. Jednym z kierunków badań było przygotowanie „zastrzyków osłabiających wolę” osób przesłuchiowanych. Osobą prowadząca te doświadczenia był lekarz wojskowy kpt. dr Ludwik Krzewiński²⁹.

Ilustracja 1. Kpt. dr Ludwik Krzewiński



Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe (WBH-CAW), Teczka personalna L. Krzewińskiego, sygn. 1769/89/2710 AP.

²⁸ Por. T. Dubicki, *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja i personalia*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2015, s. 221–237.

²⁹ Kpt. dr Ludwik Krzewiński (ur. 19.05.1898 r.) – od 1918 r. służył w Wojsku Polskim, po klęsce we wrześniu 1939 r. w armii polskiej we Francji, a następnie w Wielkiej Brytanii. Po 1945 r. wyemigrował do USA. CAW, Teczka personalna L. Krzewińskiego, sygn. 1769/89/2710 AP.

4

„Zastrzyki osłabiające wolę osób przesłuchiowanych” lub „zastrzyki prawdomówności”³⁰, bo i takiej nazwy używano, początkowo miały skład następujący: morfina 0,01 g, pilokarpina 0,001 g oraz woda destylowana 1 cm³³¹. Jak się wydaje, później zastrzyki te miały więcej komponentów pochodzenia roślinnego, w tym z całą pewnością skopolaminę.

Dla produkcji tych zastrzyków, w ogrodzie doświadczalnym Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II (który prowadziła inż. agronomii Zofia Wojtucka)³², hodowano specjalnie rośliny: naparstnicę zwyczajną (*digitalis grandiflora*), sumak pospolity (sumak octowiec) (*rhus typhina*), lulek czarny (*hyoscyamus niger*), a nawet grzyby muchomory (*amanita*). Z nasion lulka czarnego uzyskiwano alkaloid hioscynę (skopolaminę), a z muchomorów – muskarynę, które były wykorzystywane do produkcji „zastrzyków osłabiających wolę”³³. Wszystkie te rośliny, w szczególności lulek czarny, występują na terenie Polski dość powszechnie.

Nie ulega zatem wątpliwości, że od pewnego momentu do przygotowywania zastrzyków („osłabiających wolę”) używano skopolaminy. Nie wiadomo jednak, czy samodzielnie, czy w kompozycji – i ewentualnie w jakich proporcjach z innymi środkami (w szczególności z morfiną).

Do celów narkoanalizy – czy „osłabienia woli osoby przesłuchiwanej”, jak wówczas mówiono – rozważano też w końcu lat 30. wykorzystanie ewipanu, środka nasennego używanego do narkozy³⁴. Wedle relacji lekarza Władysława Marata³⁵, pracownika Instytutu Chirurgii Urazowej, gdzieś pomiędzy 1937 a 1939 r. doradził on lekarzom zatrudnionym w Samodzielnym Referacie Technicznym Oddziału II Sztabu Głównego zastosowanie tego środka przy przesłuchaniu osób aresztowanych, przetrzymywanych w budynku KOP na rogu ul. Oczki i Chałubińskiego w Warszawie, którzy nie chcą się przyznać i „są oporni na badanie”. Dr Marat miał dać kpt. drowi Janowi Golbie z Oddziału II jedną ampułkę ewipanu i jedną ampułkę wody destylowanej. Jego zdaniem była to dawka wystarczająca do znarkotyzowania jednego człowieka. W relacjach dra Golby jedynie fakt takiej konsultacji uzyskał potwierdzenie. Nie wiadomo, czy ostatecznie ewipan wykorzystano do znarkotyzowania któregoś z zatrzymanych wówczas przez Wywiad KOP,

³⁰ Nie używano natomiast nazw „serum prawdy” ani „narkoanaliza”

³¹ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 20.

³² Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 21, 86, 129, 146, 148.

³³ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 21.

³⁴ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 21, 48.

³⁵ Archiwum IPN, BU, sygn. 0330/230/4, k. 73.

a tym bardziej – z jakim skutkiem. Brak też dowodu na to, by faktycznie ewipan był w tych celach wykorzystywany w innych sprawach. Być może ograniczono się jedynie do wstępnych rozważań nad możliwością wykorzystania tego leku do narkoanalizy.

Ilustracja 2. Lulek czarny (*hyoscyamus niger*)



Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/4/4f/Hyoscyamus_niger_-_K%C3%B6hler%E2%80%93Medizinal-Pflanzen-073.jpg

Wykorzystywanie „zastrzyków osłabiających wolę” osób przesłuchiowanych co najmniej od początku roku 1935 miało już charakter rutynowy. Zastrzyki stosowane były w praktyce, a metoda wyszła już zdecydowanie z fazy jedynie eksperymentalnej, co nie znaczy, że praktyka ta nie była cały czas doskonalona. Świadczy o tym to, że w środowisku oficerów kontrwywiadu „zastrzyki dra Krzewińskiego”, cieszyły się popularnością³⁶, a zapotrzebowania na ich zastosowanie przychodziły

³⁶ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 20.

do Samodzielnego Referatu Technicznego z różnych terenowych placówek kontrwywiadu.

Ilustracja 3. Zamówienie Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX (Brześć) na wykonanie „zastrzyku osłabiającego wolę” z 19 lutego 1935 r.

DOWÓDZTWO OKRĘGU KORPUSU Nr. IX.
Samodzielny Referat Informacyjny.
L.dz.1616/Inf.Tj.Kier.
Tel.19:
Brześć n/B., dnia 19 II.1935 r.

Kierownik Sam.Ref. Technicznego Oddziału II
Sztabu Głównego
/ do rąk własnych kpt. Harskiego Ignacego /

W a r s z a w a:

Proszę Pana Kapitana o spowodowanie przybycia do Sam.Ref. Inf. OK. IX. Pana Kapitana lekarza Dr. Krzewińskiego w sprawie przeprowadzenia dochodzeń doświadczalnych w myśl ustnej relacji Pana Porucznika Szartowskiego Stefana.

Proponuję, jako termin przyjazdu 23-24, wzgl. 25. II. 35 r.

Kierownik Sam. Ref. Inf. OK. IX.
Nowak kpt.

Źródło: Archiwum Akt Nowych, zespół nr 842 Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21/75, I, k. 272.

Udokumentowane jest wykorzystanie takich zastrzyków w stosunku do osób podejrzanych o szpiegostwo – zarówno na rzecz hitlerowskich Niemiec, jak i na rzecz Związku Radzieckiego. Pierwszym szerzej udokumentowanym (choć raczej na pewno nie pierwszym w ogóle) zastosowaniem „zastrzyku osłabiającego wolę” jest przypadek przesłuchania w 1935 r. osoby podejrzanej o szpiegostwo

na rzecz Niemiec w Starogardzie (SRI DOK Toruń)³⁷. Kolejny opisany szerzej przypadek dotyczy podania zastrzyku na zlecenie SRI DOK w Brześciu kobiecie podejrzanej o działalność szpiegowską na rzecz ZSRR. Nie jest znany skład ani dawka użytej substancji. Kobieta, dotąd zaprzeczająca zarzutom, pod wpływem zastrzyku „całkowicie załamała się i przyznała do stawianych jej zarzutów”³⁸. Z zachowanych szczątkowo materiałów wynika także, że dwóch szpiegów niemieckich po zastosowaniu wobec nich „zastrzyków osłabiających wolę” przyznało się do winy³⁹. Te fakty miały przesądzić o wzroście popularności tego typu zabiegu. Udokumentowano późniejsze przypadki użycia narkoanalizy wobec podejrzanych o szpiegostwo także na zlecenie SRI DOK Grodno, Placówki Wywiadowczej KOP, SRI DOK Brześć, SRI DOK Poznań⁴⁰. Ostatni udokumentowany przypadek wykorzystania narkoanalizy miał miejsce wiosną 1939 r. w Wilnie (SRI DOK Grodno) i dotyczył prawdopodobnie osoby podejrzewanej o szpiegostwo na rzecz Związku Radzieckiego⁴¹. Brak jednak danych, w ilu przypadkach łącznie zastrzyki te stosowano.

Wbrew początkowym twierdzeniom organów śledczych komunistycznej Polski⁴² nie ma żadnego dowodu na to, by przed 1939 r. narkoanalizę stosowały w Polsce powszechnie Policja czy Korpus Ochrony Pogranicza. Co więcej, wydaje się to zupełnie nieprawdopodobne.

Jeden przypadek zastosowania narkoanalizy przez kpt. dra Krzewińskiego został dokładnie opisany przez uczestniczącego w nim biernie drugiego lekarza wojskowego:

po kilkunastu minutach [od wykonania zastrzyku – J.W.] przesłuchiwany zaczął się trochę pocić, po pół godzinie oznajmił, że czuje się trochę nie dobrze i że ten zastrzyk nie był od bólu głowy. Przesłuchiwany zdradzał objawy pewnej senności, na stawiane mu pytania odpowiadał powoli, jakby z trudem, krótkimi zdaniami, sugerowane mu odpowiedzi potwierdzał. Stan ten nasilał się mniej więcej w przeciągu pół godziny, po czym zaczął wracać do siebie. Gdy mu odczytano po tym jego zeznanie złożone w czasie trwania zastrzyku, on nie potwierdził tego, co zeznał⁴³.

³⁷ Archiwum Akt Nowych, zespół nr 842 Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21/75, I, k. 95; Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 20.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 129.

⁴² Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 29.

⁴³ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 20.

Z tego krótkiego opisu wynika, że przesłuchiwanego nie informowano o prawdziwym celu wykonywania zastrzyku – przeciwnie, zapewniano, że zastrzyk ten ma charakter leczniczy (tu: miał usunąć ból głowy, który przesłuchiwany widocznie sygnalizował). Nie wiadomo, czy zeznając pod działaniem zastrzyku i potwierdzając sugerowane mu odpowiedzi na pytania, przesłuchiwany potwierdzał fakty, czy sugerowano mu wersję niekoniecznie zgodną z prawdą. Nie wiadomo też, czy organy kontrwywiadowcze uzyskały później jakieś potwierdzenie odpowiedzi uzyskanych pod działaniem zastrzyków.

Pomimo że „zastrzyki osłabiające wolę” stosowane były w latach 1935–1939 przez kontrwywiad relatywnie często, w aktach sądowych spraw o szpiegostwo nie ma o nich wzmianki⁴⁴. Można zasadnie podejrzewać, iż narkoanaliza nie była wykorzystywana dowodowo, a tylko w ramach czynności operacyjnych, a fakt jej stosowania zachowywano do końca w tajemnicy – nawet jeśli sprawa trafiała do sądu.

5

Można postawić hipotezę, że stosowanie narkoanalizy przez służby kontrwywiadowcze w Polsce w drugiej połowie lat 30. XX w. i polskie doświadczenia w tym zakresie wyprzedzały zarówno doświadczenia amerykańskie, jak i doświadczenia nazistowskich Niemiec⁴⁵.

W USA pierwsze eksperymenty z narkoanalizą na zlecenie organów rządowych rozpoczęły się dopiero w latach 40. XX w. Nowo powołana agencja Office of Strategic Services (OSS) w 1942 r. jako pierwsza agencja rządowa zleciła swoim ekspertom stworzenie „serum prawdy” (*truth serum*) przeznaczonego do przesłuchiwania jeńców wojennych⁴⁶. Początkowo w USA, podobnie jak i później w Niemczech, próbowano do tego celu wykorzystać meskalinę, następnie wrócono jednak do eksperymentowania ze skopolaminą, stosowaną w pojedynczych przypadkach kryminalnych w USA już w latach 20. i 30. XX w.

Aparat bezpieczeństwa hitlerowskich Niemiec dopiero w roku 1944, szukając skutecznych metod narkoanalizy, testował je na więźniach obozów koncentracyjnych Auschwitz i Dachau. Jedna z takich prób, z początku tego roku, została opisana następująco:

⁴⁴ Badając akta spraw o szpiegostwo toczących się przed sądami wileńskimi w latach 30. XX w., nie natknęliśmy się na ani jeden taki przypadek. Por. J. Widacki, A. Szuba-Boroń, *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2020.

⁴⁵ Na marginesie odnotować trzeba, że nazistowskie eksperymenty powadzone były w obozach, na więźniach – i z zasady kończyły się ich śmiercią.

⁴⁶ M. Rinde, *Stranger than Fiction: Is there any truth serums?*, December 2, 2015, <https://www.sciencehistory.org/distillations/stranger-than-fiction> [dostęp: 9.03.2021].

przybyła z Berlina Komisja Lekarska, aby przeprowadzić badania na kilkudziesięciu Żydach. Wstrzykiwano im domięśniowo jakiś preparat i skrupulatnie badano reakcje. Po 15 minutach ofiary wyprowadzono na podwórze i przez pół godziny robiono z nimi ćwiczenia gimnastyczne, po czym członkowie komisji wypytywali więźniów, między innymi, czy chcą umierać, czy czują strach, kto jest ich osobistym wrogiem. Prawdopodobnie gestapo pracowało nad odkryciem takiego środka, który poprzez zmiany psychiczne doprowadziłby ofiary do łatwego wydobycia zeznań. U więźniów wystąpiły objawy lekkiego zamroczenia, senności i braku należytej orientacji⁴⁷.

Podobne doświadczenia wykonywali w obozie Auschwitz miejscowi lekarze SS Hauptsturmführer Bruno Weber i Untersturmführer Werner Rohde wspólnie z kierownikiem obozowej apteki, również esesmanem Victorem Capesiusem⁴⁸. W czasie prób więźniom podawano kawę prawdopodobnie z domieszką meskaliny. Po wypiciu kawy więźniowie wykazywali stan podniecenia. Po zwiększeniu dawki tracili przytomność i po kilkunastu godzinach umierali⁴⁹. Jesienią 1944 r. w obozie Dachau dr Kurt Plötner również przeprowadzał na więźniach próby z meskaliną⁵⁰. Dostarczanie do obozów na początku 1944 r. większych partii meskaliny potwierdzają zachowane dokumenty archiwalne⁵¹.

Również w 1944 r. Rohde, Weber i Capesius testowali na więźniach Auschwitz mieszanki morfiny i ewipanu dodanych do kawy lub herbaty, celem znalezienia najlepszego sposobu, który pozwoliłby usnąć i porwać (a także przesłuchać?) brytyjskiego agenta. Eksperyment zakończył się śmiercią więźniów, na których testowano środki narkotyczne. Rohde odnotował tylko, że „umarli na wesoło”⁵².

⁴⁷ *Obóz koncentracyjny i zagłady Oświęcim*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 112–113.

⁴⁸ S. Sterkowicz, *Zbrodnie hitlerowskiej medycyny*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1981, s. 206; por. P. Posner, *Farmaceuta z Auschwitz. Historia zwyczajnego zbrodniarza*, tłum. M. Szymonik, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 67.

Bruno Weber (1915–1956) – lekarz, oficer SS, sądzony po wojnie – nie został skazany, zmarł w Hamburgu.

Werner Rohde (1904–1946) – lekarz, oficer SS, po wojnie sądzony przez Brytyjski Trybunał Wojskowy w Wuppertalu i skazany za zbrodnie wojenne na karę śmierci.

Victor Capesius (1907–1985) – dr farmacji, Niemiec z Rumunii, od 1943 r. w SS. Od lutego 1944 r. kierował apteką w obozie Auschwitz. W 1965 r., w drugim procesie oświęcimskim, skazany na 9 lat pozbawienia wolności (zwolniony z więzienia już w 1968).

⁴⁹ J. Olbrycht, *Sprawy zdrowotne w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 19–39; por. S. Kłodziński, *Zbrodnicze doświadczenia farmakologiczne na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Przegląd Lekarski” 1965, nr 1, s. 40.

⁵⁰ S. Sterkowicz, *op. cit.*, s. 206.

⁵¹ *Ibidem*, s. 207.

⁵² P. Posner, *op. cit.*, s. 68.

Wybór morfiny i ewipanu dla celów narkoanalizy wydaje się bardziej trafny niż meskaliny. Meskalina jest bowiem głównie środkiem halucynogennym: osoba poddana jej działaniu może w zeznaniach nieświadomie przedstawiać treść swoich urojeń, co stawia pod znakiem zapytania sens całej czynności. Na marginesie warto odnotować, że już wcześniej, bo z końcem 1943 r., w obozie Auschwitz czyniono próby z wykorzystaniem hipnozy do wymuszania zeznań. Eksperyment przeprowadzał nieznany nazwiska więzień, Żyd, lekarz z Wiednia, który podawał się za docenta psychiatrii. Na oczach esesmanów próbował on hipnozy na więźniach ochotnikach. Podobno próby z uspianiem i wykonywaniem przez uspionych poleceń hipnotyzera były bardzo efektowne, ale próby z wymuszaniem zeznań nie udawały się, gdyż więzień-hipnotyzer nie potrafił uspić nikogo wbrew jego woli. W konsekwencji z dalszych eksperymentów zrezygnowano, a hipnotyzera rozstrzelano⁵³. Wygląda na to, że dopiero po niepowodzeniu eksperymentów z hipnozą Niemcy rozpoczęli eksperymentowanie z narkoanalizą.

6

Stosowanie narkoanalizy jest dziś – słusznie – niedopuszczalne w procesach karnych w większości państw cywilizacji zachodniej (w Polsce jej stosowania zabrania art. 171 § 5 kpk). Jej wykorzystanie w działaniach wywiadów i kontrwywiadów stanowi wciąż pokusę, której jak się zdaje, trudno się czasem oprzeć. Dzieje narkoanalizy w okresie po zakończeniu II wojny światowej stanowią odrębny problem i to nie tylko historyczny⁵⁴. Wykracza to jednak poza zakres niniejszego opracowania.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/525.

Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524.

Archiwum IPN, BU, sygn. 0330/230/4.

Archiwum Akt Nowych, zespół nr 842 Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21/75, I. Centralne Archiwum Wojskowe (WBH-CAW), Teczka personalna L. Krzewińskiego, sygn. 1769/89/2710 AP.

⁵³ T. Orzeszko, *Relacja chirurga z obozu oświęcimskiego*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 64.

⁵⁴ Por. np. S. Kinzer, *Poisoner in Chief: Sidney Gottlieb and the CIA Search for Mind Control*, Henry Holt and Co., New York 2019.

Opracowania

- Brzeziński W., *Chirurgia i specjalności zabiegowe w XIX–XX wieku*, [w:] *Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, wyd. 4, PZWL, Warszawa 2015, s. 318–354.
- Buxton D.W., *The Use of Scopolamine, Morphine, Atropine, and Similar Drugs by Hypodermic Injection before Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1911, Vol. 4 (Section of Anesthetics), s. 43–56.
- Cozannis D.A., *One hundred years of barbiturates and their saint*, „Journal of Royal Society of Medicine” 2004, Vol. 97, No. 12, s. 594–598.
- Despres L.M., *Legal Aspects of Drug-Induced Statements*, „The University of Chicago Law Review” 1947, Vol. 14, No. 4, s. 601–616.
- Dession G.H., Freedman L.Z., Donnelly R.C., Redlich F.C., *Drug-Induced Revelation and Criminal Investigation*, „The Yale Law Journal” 1953, Vol. 62, No. 3, s. 315–347.
- Dubicki T., *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja i personalia*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2015, s. 221–237.
- El-Seedi H.R. et al., *Prehistoric peyote use: Alkaloid analysis and radiocarbon dating of archaeological specimens of Lophophora from Texas*, „Journal of Ethnopharmacology” 2005, Vol. 101, No. 1–3, s. 238–242.
- Farmakologia. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. A. Danysz, R. Gryglewski, wyd. 2, PZWL, Warszawa 1982.
- Horrible Murder. Benjamin Nathan, the Broker, Assassinated in His Own House*, „The New York Times”, July 30, 1870.
- Geis G., *In Scopolamine Veritas*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1959, Vol. 50, No. 4, s. 347–357.
- Granatowicz J., *Narkoza dożylna z zastosowaniem „evipanu-natrium”*, „Wiadomości Terapeutyczne” 1934, R. VI, nr 3, s. 99–105.
- House R.E., *The Use of Scopolamine in Criminology*, „Texas State Journal of Medicine” 1922, Vol. 18, s. 256–263; przedruk: „American Journal of Police Science” 1931, Vol. 2, No. 4, s. 328–336.
- House R.E., *Why ‘truth serum’ should be made legal*, „Medico Legal Journal” 1925, Vol. 42, s. 138–148.
- Inbau F., *Scientific Evidence in Criminal Cases: II. Methods of Detecting Deception*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1934, Vol. 24, No. 6, s. 1140–1158.
- Jay M., *Mescaline: A Global History of the First Psychedelic*, Yale University Press, New Haven, CT 2019.
- Jurczyk W., Sikorski M., *Anestezjologia w Wielkopolsce*, „Anestezjologia Intensywna Terapii” 2001, nr 2, s. 110–114.
- Keys T.E., *The History of Surgical Anesthesia*, Wood Library – Museum of Anesthesiology, Park Ridge, IL 1996.
- Kinzer S., *Poisoner in Chief: Sidney Gottlieb and the CIA Search for Mind Control*, Henry Holt and Co., New York 2019.

- Logan J.C., *The use of scopolamine in anaesthesia*, „The American Journal of Nursing” 1905, Vol. 6, No. 3, s. 166–170.
- Kłodziński S., *Zbrodnicze doświadczenia farmakologiczne na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Przegląd Lekarski” 1965, nr 1, s. 42–44.
- Morcom A.F., *Scopolamine-Morphine-Atropine as an Adjunct in Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1913, Vol. 6 (Section of Anesthetics), s. 62–66.
- Nathan-Kazis J., *A Death in the Family*, „Tablet Magazine” January 13, 2010, <https://www.tabletmag.com/sections/community/articles/a-death-in-the-family> [dostęp: 17.02.2021].
- Obóz koncentracyjny i zagłady Oświęcim*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 63–130.
- Olbrycht J.S., *Sprawy zdrowotne w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.
- Orzeszko T., *Relacja chirurga z obozu oświęcimskiego*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.
- Posner P., *Farmaceuta z Auschwitz. Historia zwyczajnego zbrodniarza*, tłum. M. Szymonik, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.
- Rafiński T., *Uśpienie za pomocą „Evipan-Natrium”*, niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet Poznański, 1938.
- Rinde M., *Stranger than Fiction: Is there any truth serums?*, December 2, 2015, <https://www.sciencehistory.org/distillations/stranger-than-fiction> [dostęp: 9.03.2021].
- Schmidt E.A., *Über Scopolamin (Hyoscin)*, „Archiv der Pharmazie” 1892.
- Schneiderlin E., *Eine neue Narkose*, „Ärztliche Mitteilungen aus und für Baden” 1900, Bd. 10, s. 101–103.
- Serocca P., *General Intravenous Anaesthesia with Evipan-Sodium*, „British Journal of Anaesthesia” 1934, Vol. 12, No. 1, s. 28–32.
- Sheedy Ch.E., *Narcointerrogation of a Criminal Suspect*, „Journal of Criminal Law, Criminology, and Police Science” 1959, Vol. 50, No. 2, s. 118–123.
- Späth E., *Über die Anhalonium-Alkaloide: I. Anhalin und Mazcalin*, „Monatshefte für Chemie und verwandte Teile anderer Wissenschaften” 1919, Bd. 40, Nr. 2, s. 129–154.
- Sterkowicz S., *Zbrodnie hitlerowskiej medycyny*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1981.
- Storm van Leeuwen W., von Szent Györgyi A., *On Scopolamine-Morphine Narcosis*, „Journal of Pharmacology and Experimental Therapeutics” 1921, Vol. 18, No. 6, s. 449–454.
- Thorwald J., *Stulecie detektywów*, tłum. W. Kragen, K. Bunsch, wyd. 2, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992.
- Who Killed Benjamin Nathan?*, Murder by Gaslight, www.murderbygaslight.com/2013/08/who-killed-benjamin-nathan.html [dostęp: 17.02.2021].
- Widacki J., Szuba-Boroń A., *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2020.
- Winter A., *The Making of „Truth Serum”*, „Bulletin of the History of Medicine” 2005, Vol. 79, No. 3, s. 500–533.

JAN WIDACKI

PROF. DR HAB., KRAKOWSKA AKADEMIA IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9174-3501](https://orcid.org/0000-0001-9174-3501)

Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w latach 30. XX wieku

Idea wykorzystania narkoanalizy dla celów śledczych zrodziła się wkrótce po tym, jak chirurdzy zaczęli stosować narkozę do usypiania pacjentów przed operacją. Prawdopodobnie pierwsza propozycja przesłuchania pacjenta pod narkozą, w sprawie kryminalnej, miała miejsce w USA w roku 1879, w głośniejszej sprawie morderstwa Benjamina Nathana.

W latach 20. XX w., lekarz z Teksasu, dr Robert E. House, zaproponował wykorzystanie skopolaminy dla celów śledczych. W latach 30., w Scientific Crime Detection Laboratory (Laboratorium Naukowego Wykrywania Przestępstw) Uniwersytetu Northwestern w Chicago przeprowadzono eksperymenty ze skopolaminą, a ich rezultat uznano za „całkiem satysfakcjonujący”. Od czasu tego eksperymentu, skopolaminę nazywano „serum prawdy”.

W literaturze brak dowodu na to, że przed II wojną światową jakkolwiek służba państwowa na świecie stosowała narkoanalizę w celach kontrwywiadowczych. Tak więc stosowanie przez Oddział II Sztabu Głównego WP, począwszy od 1935 r., narkoanalizy przy przesłuchiowaniu osób podejrzanych o szpiegostwo, było pionierskie w skali światowej.

Oddział II od 1935 r. stosował przy przesłuchiowaniu nieprzyznających się do winy osób podejrzewanych o szpiegostwo „zastrzyki osłabiające wolę”. Pionierem tej metody był kpt. dr Ludwik Krzewiński. Początkowo w zastrzykach tych podawano morfinę w kompozycji z pilokarpiną, następnie stosowano już skopolaminę wytwarzaną w laboratorium Oddziału II, gdzie uzyskiwano ją z nasion lulką czarnego. Faktu stosowania narkoanalizy nie ujawniano sądom, jej wyników nie traktowano jako dowodów, a jedyne wykorzystywano w celach operacyjnych.

Słowa kluczowe: narkoanaliza, Oddział II Sztabu Głównego WP, II Rzeczpospolita, kontrwywiad

JAN WIDACKI

PROFESSOR, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9174-3501](https://orcid.org/0000-0001-9174-3501)

The use of narcoanalysis by Polish counterintelligence in the 1930s.

The initial idea to use narcoanalysis for investigation purposes originated soon after surgeons began using narcosis (sedation) to induce sleep before surgery. Perhaps the first suggestion to interrogate a patient under narcosis in a criminal case occurred in the case of murder of Benjamin Nathan in New York in 1879.

In the 1920s, Dr Robert E. House, a physician from Texas, suggested to use scopolamine in criminal investigations. In the 1930s, the Scientific Crime Detection Laboratory at

Northwestern University in Chicago experimented with scopolamine, and considered the results „fairly satisfactory”. At that time, Calvin Goddard was the first to call scopolamine the „truth serum”.

There is no proof in literature that any state services in the world routinely used narcoanalysis before the Second World War. Therefore, there are fair grounds to believe that its routine use by the Polish counterintelligence while interrogating people suspected of espionage in the 1930s was among the first such cases in the world.

Beginning with 1935, the Second Department of the General Staff of the Polish Armed Forces used „injections weakening the will” of the interrogated: first morphine combined with pilocarpine, and later – scopolamine. The head of the Polish project to use narcoanalysis for „weakening the will” was Cpt. Ludwik Krzewiński M.D. The fact of using narcoanalysis was not disclosed to the courts, its results were not treated as an evidence, and were only used for operational purposes.

Key words: narcoanalysis, The Second Department of the General Staff, The Second Republic of Poland, counterintelligence